

Czy J. F. Rutherford sam pisał swoje książki, czy mu ktoś pomagał? (cz. 1)

Mówi się wśród Świadków Jehowy o dawnym prezesie J. F. Rutherfordzie jako płodnym pisarzu. Czy rzeczywiście takim był ten prawnik z wykształcenia? Czy sam pisał wszystkie swoje publikacje książkowe? Czy może wielokrotnie je przepisywał zamieszczając w broszurach i czasopismach? Czy udział w pracy Sędziego miał też F. Franz, późniejszy główny pisarz Towarzystwa Strażnica i prezes? Tekst nasz odpowiada na te pytania.

Czy J. F. Rutherford sam pisał swoje książki, czy mu ktoś pomagał? (cz. 1)

Artykuł nasz składa się z następujących rozdziałów:

Główne publikacje J. F. Rutherforda

Frederick Franz we wspomnieniach Raymonda Franza

Frederick Franz we wspomnieniach Towarzystwa Strażnica

Ostatni wymieniony rozdział znajduje się w drugiej części tego artykułu.

Główne publikacje J. F. Rutherforda

Czytający o prezesie Towarzystwa Strażnica J. F. Rutherfordzie (1869-1942) nie mogą się nadziwić, że on mając tak odpowiedzialną i pracochłonną funkcję w tej organizacji równocześnie pisał i wydawał wiele książek, broszur oraz dziesiątki artykułów i jeszcze komponował przemowy radiowe oraz nagrywał płyty z kazaniami.

Towarzystwo Strażnica tak to wspomina:

„Od roku 1917, kiedy to J. F. Rutherford został prezesem, do roku 1941 Towarzystwo Strażnica wydało mnóstwo publikacji, miedzy innymi 24 książki, 86 broszur, regularnie ukazujące się »Roczniki«, jak również czasopisma »Strażnica« i »Złoty Wiek« (nazwany później »Pociechą«)” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 88).

Czy J. F. Rutherford sam pisał swoje książki, czy mu ktoś pomagał? (cz. 1)

Od razu trzeba tu dodać, że nie wszystkie wymienione tu książki były autorstwa J. F. Rutherforda. Oto ich spis zamieszczony w skorowidzu wydanym przez Świadków Jehowy, który wymienia 25 książek z okresu rządów tego prezesa:

1917: *Dokonana tajemnica (Wykłady Pisma Świętego, tom VII)*

Kazania pastora Russella (po polsku brak)

1918: *Objawienie Jezusa Chrystusa – według tekstu synajskiego (po polsku brak)*

1921: *Harfa Boża*

1924: *Droga do rajów (po polsku brak)*

1925: *Pociecha dla Żydów (po polsku brak)*

1926: *Wyzwolenie*

1927: *Stworzenie*

1928: *Pojednanie*

Rząd

1929: *Proroctwo*

Życie

1930: *Światło (tom I)*

Światło (tom II)

1931: *Usprawiedliwienie (tom I) (po polsku brak)*

1932: *Ocalenie (po polsku brak)*

Usprawiedliwienie (tom II) (po polsku brak)

Usprawiedliwienie (tom III) (po polsku brak)

1933: *Przygotowanie (po polsku brak)*

1934: *Jehowa (po polsku brak)*

1936: *Bogactwo*

1937: *Nieprzyjaciele (po polsku brak)*

1939: *Zbawienie (po polsku brak):*

Czy J. F. Rutherford sam pisał swoje książki, czy mu ktoś pomagał? (cz. 1)

1940: *Religia (po polsku brak)*:

1941: *Dzieci*

Sędzia Rutherford nie napisał kilku z tych wymienionych dzieł:

1917: *Dokonana tajemnica (Wykłady Pisma Świętego, tom VII)*

Kazania pastora Russella (po polsku brak)

1918: *Objawienie Jezusa Chrystusa – według tekstu synajskiego (po polsku brak)*

1924: *Droga do raję (po polsku brak)*

Pierwszą z wymienionych książek napisali Clayton J. Woodworth i George H. Fisher.

Druga książka jest wydana przez Towarzystwo Strażnica, ale anonimowo, choć zawiera zbiór kazań C. T. Russella.

Trzecia książka jest wydana przez Towarzystwo Strażnica, ale anonimowo, a zawiera między innymi skrótkowe komentarze do Apokalipsy św. Jana zamieszczone w książce pt. *Dokonana Tajemnica*.

Czwartą książkę napisał sekretarz-skarbnik Towarzystwa Strażnica W. E. Van Amburgh.

Trzeba tu dodać, że książka pt. *Harfa Boża* (1921) ukazała się też po angielsku w roku 1928, jako zrewidowana wersja, ale po polsku jej brak (po polsku wydawano dodruki w roku 1929 i 1930 według edycji pierwotnej z roku 1921).

Natomiast książka z roku 1925 pt. *Pociecha dla Żydów* (po polsku brak) owszem nie ukazała się po polsku, ale jej cała treść zawarta jest w obszerniejszej książce pt. *Życie* (1929), która wydana jest po polsku.

Czy zatem J. F. Rutherford dużo pisał?

Zanim przedstawimy jego przypuszczalnego pomocnika w pisaniu, którego wymieniają niektórzy byli Świadkowie Jehowy, poczynimy kilka uwag o dziełach J. F. Rutherforda.

Otóż w XXI wieku, gdy królują w Internecie publikacje w wersji PDF, da się zauważyć poprzez wyszukiwarki, że wiele treści z książek J. F. Rutherforda powtarza się po kilka razy w różnych jego źródłach (w książkach, broszurach, czasopismach: *Strażnica*, *Złoty Wiek*, *Pociecha*, *Nowy Dzień*; także na płytach i w

Czy J. F. Rutherford sam pisał swoje książki, czy mu ktoś pomagał? (cz. 1)

wykładach kongresowych oraz radiowych).

Przykładowo angielska publikacja pt. *Harfa Boża* (1921) ukazała się w formie książkowej, a także w odcinkach w czasopiśmie *Złoty Wiek* (rozpoczęto publikować: ang. *Złoty Wiek* 04.01 1922 s. 218; zakończono: ang. *Złoty Wiek* 01.06 1927 s. 575) oraz we fragmentach w kilku broszurach (np. *Pożądaný rząd* 1924; *Powrót naszego Pana* 1925).

Również w polskich czasopismach zamieszczano spore fragmenty z omawianej książki. Na przykład materiał z publikacji *Harfa Boża* ze stron 87-92 zamieszcza *Strażnica* 15.01 1935 s. 29-31 (ang. 15.02 1934 s. 61-63).

Prócz tego książka pt. *Harfa Boża* (1921) nie zawiera prawie żadnych nowych myśli ponad to, co zawierają *Wykłady Pisma Świętego* C. T. Russella (zm. 1916). Jediną dostrzegalną zmianą jest wprowadzona nauka, że mędrcy ze Wschodu, którzy przybyli do narodzonego Jezusa, byli prowadzeni przez szatana i jego gwiazdę. Mówi się w związku z tym, że ta książka zawiera tylko pewien skrót nauki pastora, poza nielicznymi wyjątkami (nie poruszamy tu nauk edycji zrewidowanej z roku 1928, gdy już zmieniono kilka nauk).

Podobnie broszura pt. *Powrót naszego Pana* (1925) posiada jakby cały materiał wzięty z pism C. T. Russella, a inna, pt. *Ucisk świata* (1923), wręcz jawnie naszpikowana jest cytatami z *Wykładów Pisma Świętego*.

Jeśli chodzi o inne publikacje, to wielokrotnie zauważyliśmy, że pewne frazy, czy całe rozdziały z książek i broszur J. F. Rutherforda, cytowane są jako 'nowe' treści w odcinkach w polskich czasopismach *Złoty Wiek* i *Nowy Dzień*.

Na przykład książka pt. *Wyzwolenie* z roku 1928 (ang. 1926) ukazywała się wcześniej jako niezależne artykuły w czasopiśmie *Złoty Wiek* od 1 lipca 1927 roku do 15 czerwca 1928 roku.

To samo dotyczyło książek, które nie ukazały się po polsku i często ich treść była zamieszczana w formie artykułów w *Strażnicy*. Polscy Świadkowie Jehowy znali więc jakby naukę tych książek, które nie były opublikowane, bo ona zawarta była w polskich i angielskich czasopismach.

Na przykład książka pt. *Preservation* (Ocalenie) z roku 1932, choć się nie ukazała po polsku, to materiał z niej (komentarze do ksiąg Estery i Rut) był zamieszczony prawie identycznie w *Strażnicach*, jak podaje angielski skorowidz Świadków Jehowy (*pr32* to skrót od *Preservation*, a *w31* i *w32* to *Strażnice* z lat 1931-1932):

*** *dx30-85 Ruth (Book)* ***

w32 275-280, 291-297, 307-314, 322-330, 339-346, 355-362; *pr32* 169-335

*** *dx30-85 Esther (Book)* ***

pr32 9-168; *w31* 147-153, 163-171, 179-185, 195-201, 211-217, 227-233

Czy J. F. Rutherford sam pisał swoje książki, czy mu ktoś pomagał? (cz. 1)

Późniejsza broszura pt. *Spojrzyj faktom w oczy* (1938, s. 35-60) była publikowana także w formie artykułów w polskim czasopiśmie *Nowy Dzień* (np. *Nowy Dzień* Nr 60, 15 luty 1939 s. 947, 950-951; *Nowy Dzień* Nr 61, 1 marzec 1939 s. 963, 966-967) oraz w *Strażnicy* (ang. *Strażnica* 15.10 1938 s. 307-315; ang. *Strażnica* 01.11 1938 s. 323-334; *Strażnica* bez numeru, 1938 s. 2-13, art. „*Napełniajcie ziemię*” cz. 2). Oczywiście czasem przeredagowywano pewne urywki. Taka operacja wielokrotnego zamieszczania tej samej treści dotyczyła kilku broszur.

Inna książka, pt. *Życie* (1929, ang. zawiera 347 strony), została wprost skomponowana i przepisana w dużej mierze z innej wcześniejszej publikacji z roku 1925 (*Pociecha dla Żydów*), która zawierała 128 stron:

„Później materiał z książki *Pociecha dla Żydów* został włączony do większej książki oprawnej pt. *Życie*, którą otrzymaliśmy 15 lipca 1929 roku, aby ją rozpowszechnić głównie wśród Żydów” (*Strażnica* Nr 1, 1967 s. 8).

Ale to nie wszystko, gdyż książka pt. *Życie* (1929) w tym samym roku 1929 była publikowana w *Strażnicy* w odcinkach. Przykładowo materiał ze stron 214-324 został wydany w następujących czasopismach:

Strażnica 01.09 1929 s. 259-267 (ang. 01.07 1929 s. 195-202);

Strażnica 15.09 1929 s. 275-283 (ang. 15.07 1929 s. 211-218);

Strażnica 01.10 1929 s. 291-299 (ang. 01.08 1929 s. 227-235);

Strażnica 15.10 1929 s. 307-315 (ang. 15.08 1929 s. 243-250).

Z kolejnej książki pt. *Harfa Boża* (1921) przykładowo cały materiał ze stron 236-243 został przerezuony do książki pt. *Stworzenie* (1928) na strony 331-341. Dotyczyło to opisu czasu końca od roku 1799 i powrotu Jezusa w roku 1874. Niewykluczone, że i z innych rozdziałów tego znanego dzieła dokonano podobnej operacji ‘przekopiowania’.

Natomiast ze wspomnianej książki pt. *Stworzenie* (1928) przykładowo cały materiał ze stron 15-23 zamieszczono ponownie w 4 lata później w czasopiśmie *Strażnica* 01.06 1932 s. 172-175 (ang. 01.04 1932 s. 104-107). Nie wspomniano o tym, że tekst jest powtórzony. Inny fragment ze stron 130-141 (*Stworzenie*) został powielony w czasopiśmie *Strażnica* 01.05 1934 s. 139-141 (ang. 01.06 1933 s. 172-174). Takich przykładów jest wiele.

Fragmenty z książki pt. *Rząd* (1928) ze stron 194-202, 203-204 powielone zostały w czasopiśmie *Strażnica* 15.10 1933 s. 316-318 (ang. 15.07 1933 s. 219-222).

Czy J. F. Rutherford sam pisał swoje książki, czy mu ktoś pomagał? (cz. 1)

Fragment z książki pt. *Pojednanie* (1928) ze stron 111-138 powielony został w angielskim czasopiśmie *Złoty Wiek* 22.08 1928 s. 750-757 (był on zarazem, jak podano tam, wykładem radiowym).

Fragment z książki pt. *Proroctwo* (1929) ze stron 67-73 powielony został w czasopiśmie *Strażnica* 15.12 1931 s. 391-383 (ang. 15.09 1931 s. 282-284).

Fragment z książki pt. *Wyzwolenie* (1929) ze stron 118-124 powielony został w czasopiśmie *Strażnica* 15.10 1931 s. 315-317 (ang. 01.07 1931 s. 203-204). Patrz też powyżej o kopiowaniu jej w czasopiśmie *Złoty Wiek*.

Inna sytuacja była z książką pt. *Bogactwo* (1936). Wpierw powstały długie artykuły w *Strażnicy*, a rok później obszerne ich fragmenty przekopiowano do wspomnianej książki:

Strażnica 01.10 1935 s. 296-302 (ang. 01.08 1935 s. 232-237) – *Bogactwo* 1936 s. 261-274.

Strażnica 15.10 1935 s. 308-317 (ang. 15.08 1935 s. 244-252) – *Bogactwo* 1936 s. 274-297.

Również przykładowo rozdziały ze stron 184-195 i 196-259 w książce *Bogactwo (Więźniowie i Filistyni)* zostały zaczerpnięte ze *Strażnic* z listopada i grudnia 1935 roku oraz z marca i kwietnia 1936 roku.

Natomiast książka pt. *Światło* (1930) była publikowana w dużej części w odcinkach w *Strażnicy* (w angielskiej i polskiej). Przykładowo:

Światło 1930 t. 1, s. 9-13 – por. *Strażnica* 15.08 1938 s. 254-255.

Światło 1930 t. 1, s. 14-21 – por. *Strażnica* 01.09 1938 s. 268-270.

Światło 1930 t. 1, s. 16-17, 21-27 – por. *Strażnica* 15.09 1938 s. 284-287.

Światło 1930 t. 1, s. 27-34 – por. ang. *Strażnica* 15.08 1937 s. 254-256.

Światło 1930 t. 1, s. 34-38 – por. ang. *Strażnica* 15.04 1937 s. 126-127.

Światło 1930 t. 1, s. 38-43 – por. ang. *Strażnica* 01.08 1937 s. 237-239.

Światło 1930 t. 1, s. 43-48 – por. ang. *Strażnica* 15.03 1938 s. 90-92.

Światło 1930 t. 1, s. 48-52 – por. ang. *Strażnica* 01.04 1938 s. 108-109.

Światło 1930 t. 1, s. 53-61 – por. ang. *Strażnica* 15.03 1938 s. 92-94.

Czy J. F. Rutherford sam pisał swoje książki, czy mu ktoś pomagał? (cz. 1)

Światło 1930 t. 1, s. 61-65 – por. ang. *Strażnica* 15.05 1938 s. 157-158.

Światło 1930 t. 1, s. 65-71 – por. *Strażnica* 01.03 1939 s. 77-78 (ang. 15.06 1938 s. 188-189).

Światło 1930 t. 1, s. 71-78 – por. ang. *Strażnica* 01.08 1938 s. 238-240; itd.

Oczywiście Towarzystwo Strażnica nawet nie wspomniało, że materiał z książki był przepisywany do *Strażnicy*.

Często też treści zawarte w publikacjach były sporymi fragmentami albo całością mów J. F. Rutherforda z kongresów. Kiedyś zaś one trwały nawet 8 czy 9 dni (np. 8 dni w roku 1924, patrz *Strażnica* Nr 1, 2000 s. 25; „Potem, w roku 1922, podczas dziewięciodniowego zgromadzenia w tym samym miejscu Joseph Rutherford...” – *Strażnica* 15.09 2012 s. 29), więc materiału było na całą książkę lub kilka długich artykułów.

Ale to nie wszystko, bo również radiowe i płytowe wykłady Sędziego albo zawierały spore fragmenty z publikacji, albo było na odwrót. Czasem w czasopismach Świadców Jehowy zamieszczano te niedługie kazania z radia czy z płyt (szczególnie w czasopiśmie *Złoty Wiek*).

Warto wspomnieć, że za czasów J. F. Rutherforda powielano w czasopismach nie tylko jego publikacje, ale i C. T. Russella. Przykładowo książkę pt. *Stworzenie czyli historia biblijna w obrazach* (1914) drukowano w odcinkach w czasopiśmie *Złoty Wiek* od 15 marca 1925 roku do 1 maja 1929 roku. Prócz tego w roku 1925 i 1926 ogłoszono, że „wyszedł nowy nakład Fotodramy w papierowej oprawie” (*Strażnica* 15.12 1925 s. 370; *Strażnica* 01.05 1926 s. 143). Reklamowano tę książkę jeszcze w roku 1929 (patrz np. *Wyzwolenie* 1929 s. 352). Po co więc drukowano ją jeszcze w czasopismach?

Podsumowując można powiedzieć, że za czasów J. F. Rutherforda dużo Towarzystwo Strażnica publikowało, ale nie oznacza to, iż wiele nowego pisano, gdyż materiał był wielokrotnie powtarzany i kopiowany w innych publikacjach.

Prócz tego nie da się pisać na ten sam temat za wiele nowego napisać, gdyż ilość nauk biblijnych jest ograniczona. C. T. Russell wszystko najważniejsze, co chciał przekazać światu, zawarł w sześciu swych tomach *Wykładów Pisma Świętego*. Owszem J. F. Rutherford zmienił wiele jego nauk, ale nie na tyle by napisać cztery razy więcej książek z nowymi wykładami. Publikacje te zatem w dużym stopniu zawierają i powtarzają te same nauki i wykładnie.

Dziś, a właściwie od śmierci J. F. Rutherforda, Świadcowie Jehowy odrzucili publikacje Sędziego i tak oto skwitowali je:

Czy J. F. Rutherford sam pisał swoje książki, czy mu ktoś pomagał? (cz. 1)

„Literatura wydawana za życia Charlesa Taze Russella, pierwszego prezesa Towarzystwa Strażnica, nie była doskonała; nie była też doskonała za J. F. Rutherforda następnego prezesa Towarzystwa Strażnica. Coraz jaśniejsze światło padające na Słowo Boże, jak również fakty historyczne, po wielokroć aż do naszych dni wskazywały, w czym należy wprowadzić poprawki takiego czy innego rodzaju” (*Strażnica* Rok C [1979] Nr 23 s. 14).

Warto przypomnieć też, że Raymond Franz (1922-2010) były członek Ciała Kierowniczego (w latach 1971-1980), wspominał, cytując książkę napisaną w roku 1957 przez jednego z prominentnych członków Towarzystwa Strażnica, iż J. F. Rutherford od pewnego momentu „sam zaczął występować w roli głównego mówcy organizacji”:

„A. H. MacMillan w książce *Faith on the March* (Pochód wiary) na s. 152 pisze: »Russell pozostawił jednostce swobodę odnośnie tego, jak ma wypełniać swe obowiązki. [...] Rutherford chciał ujednoczyć dzieło głoszenia i – zamiast pozwalać jednostce wyrażać swe własne opinie, formułować swe własne myśli w kwestii tego, co właściwe, oraz podejmować działania wynikające z własnego przekonania – stopniowo sam zaczął występować w roli głównego mówcy organizacji. Rozumiał, że w ten sposób przesłanie będzie przekazane najlepiej i bez sprzeczności«” (*Kryzys sumienia*, R. Franz 2006 s. 66).

Kto zatem był prawdopodobnie anonimowym pomocnikiem J. F. Rutherforda w pisaniu tych wszystkich treści?

Należy zauważyć, że była to osoba, która posługiwała się dość płynnie fragmentami greckimi i hebrajskimi z Biblii, bo i one są przytaczane w publikacjach Sędziego. On zaś sam nigdy nie twierdził, że zna języki biblijne.

Przedstawiamy zatem poniżej tego prawdopodobnego pomocnika.

Jeszcze należy dodać, że niedawno zasugerowano, iż J. F. Rutherford sam musiał bardzo dużo pisać, skoro młody N. Knorr stale donosił mu gumki do wymazywania poprawianych treści:

„Pewnego razu brat Knorr porozmawiał ze mną o potrzebie dbania o sprawy uchodzące za drobiazgi. Aby mi to zilustrować, wspominał, że kiedy był nadzorcą drukarni, brat Rutherford czasem do niego dzwonił i mówił: »Bracie Knorr, w drodze z drukarni na obiad przynieś mi kilka gumek do ścierania. Potrzebuję ich na moim biurku«. Brat Knorr powiedział, że od razu szedł wtedy do magazynu, brał gumki i wkładał je do kieszeni. Potem, w południe, zanosił je do biura brata Rutherforda. Była to drobnostka, ale ułatwiała mu życie” (*Strażnica* 15.04 2014 s. 15).

Frederick Franz we wspomnieniach Raymonda Franza

Czy J. F. Rutherford sam pisał swoje książki, czy mu ktoś pomagał? (cz. 1)

Raymond Franz (1922-2010) był członkiem Ciała Kierowniczego Świadków Jehowy w latach 1971-1980. Jednak to o czym wspomina o swym stryju Fredericku Franzie (1893-1992), w pierw wiceprezecie, a później prezecie Towarzystwa Strażnica, sięga nie tylko lat rządów prezesa N. Knorra (1942-1977), ale i czasów J. F. Rutherforda (1917-1942). Frederick Franz urodził się bowiem w roku 1893, a z Towarzystwem Strażnica związany był już w czasach C. T. Russella (zm. 1916). Sam R. Franz też pamiętał J. F. Rutherforda.

Oto opinie R. Franza o jego stryju, jako uczonym bibliście i głównym pisarzu organizacji Świadków Jehowy:

„Knorr, który nie był ani pisarzem, ani wybitnym badaczem Biblii, polegał na Fredzie Franzu (wiceprezecie), jako na swego rodzaju ostatecznym autorytecie w sprawach Pisma Świętego oraz głównym pisarzu organizacji. W okresie kilkudziesięciu lat podejmowanie ostatecznych decyzji w kwestiach dyskutowanych w czasie zebrań Ciała Kierowniczego, o jakich mówiono na początku rozdziału, pozostawiano w gestii Freda Franza. Jeśli prezes przeczuwał, że decyzje tego ostatniego mogą mieć krytyczne znaczenie dla pracy Towarzystwa w niektórych krajach świata, zwykle omawiał problem osobiście z Fredem Franzem. Nie wahał się wówczas komunikować, co w jego odczuciu byłoby w danych warunkach posunięciem słusznym i praktycznym, a czasem, gdy uznał to za konieczne, odrzucał sugestie wiceprezesa.” (Kryzys sumienia R. Franz, 2006 s. 72).

„Nawet za życia Nathana Knorra była to normalna procedura, stosowana przez głównego pisarza Towarzystwa – Freda Franza” (Kryzys sumienia R. Franz, 2006 s. 111).

„Wiceprezes Towarzystwa Fred Franz uchodził za najwybitniejszego uczonego bibliście organizacji” (Kryzys sumienia R. Franz, 2006 s. 23).

„Głos Freda Franza miał siłę, nie z powodu urzędu, który piastował w korporacji, lecz z tej racji, iż uważano go za największego uczonego organizacji” (Kryzys sumienia R. Franz, 2006 s. 440).

Fragmety te zdają się wspominać tylko okres rządów N. Knorra, ale przecież wiedza F. Franza nie pojawiła się nagle, dopiero wraz z tym wspomnianym prezesem.

R. Franz wymienia dwie książki które napisał jego stryj. Jedna z roku 1966, która wprowadziła naukę o roku 1975, a druga była pierwszą książką wydaną tuż w roku śmierci J. F. Rutherforda, to znaczy w roku 1942. Obie publikacje były wydane anonimowo. Oto wspomnienia o nich:

Czy J. F. Rutherford sam pisał swoje książki, czy mu ktoś pomagał? (cz. 1)

„Fred Franz w książce swego autorstwa, pod tytułem *Nowy Świat* stwierdza na ten temat...” (*Kryzys sumienia* R. Franz, 2006 s. 276).

„Myśli te opublikowano w lecie 1966 roku w książce autorstwa Freda Franza pod tytułem *Life Everlasting in Freedom of the Sons of God* (Życie wieczne w wolności synów Bożych).” (*Kryzys sumienia* R. Franz, 2006 s. 279).

W drugiej swej książce R. Franz wymienia kolejne dwie książki dotyczące Apokalipsy napisane przez jego stryja (patrz *W poszukiwaniu chrześcijańskiej wolności* R. Franz, s. 367 [wyd. internetowe] [ed. ang. 1991 s. 441-442]).

Widać z tego, że już w roku 1942 F. Franz był oficjalnym (choć anonimowym) pisarzem Towarzystwa Strażnica. Dlaczego nie widnieje jego nazwisko w napisanych przez niego książkach? Organizacja Świadków Jehowy tak to wyjaśnia:

„Od roku 1942 obowiązuje ogólna zasada, by w literaturze Towarzystwa Strażnica nie kierować uwagi na żadnego indywidualnego redaktora” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 146).

Czy może powodem tej anonimowości było to, że sam prezes N. Knorr nic nie pisał?

Czy wcześniej, przed rokiem 1942, F. Franz był pisarzem w Towarzystwie Strażnica?

Wiele wskazuje na to, że wymieniona książka pt. *Nowy Świat* nie była jego debiutem piśmienniczym. Przecież zapewne zacząłby on od napisania jakiejś broszury, a nie od razu od książki do studium. Widać, że F. Franz musiał być już znaną postacią w kwestiach pisania, co najmniej artykułów.

Jego książka była komentarzem biblijnym (do Księgi Hioba), przypominającym wcześniejsze tego typu publikacje J. F. Rutherforda (np. *Vindication* 1931-1932, *Preservation* 1932):

„Później, wśród boleści drugiej wojny światowej, opublikowano w książce pt. *Nowy Świat* (rozdziały od 4 do 12) wyjaśnienie całej księgi Ijoba rozdział po rozdziale; książkę tę w języku angielskim oddano do użytku we wrześniu 1942 r. podczas teokratycznej Konwencji Nowego Świata odbytej przez świadków Jehowy w Cleveland...” (*Strażnica* Nr 2, 1958 s. 7 [ang. 01.10 1957 s. 598]).

Czy J. F. Rutherford sam pisał swoje książki, czy mu ktoś pomagał? (cz. 1)

Wiele światła rzuca znów R. Franz wskazując, że jego stryj był w pisanie angażowany przez J. F. Rutherforda, być może już w roku 1929:

„W zakres jego kompetencji wchodziła też pełna kontrola nad tym, co miało być publikowane w *Strażnicy* i innych publikacjach, za których pośrednictwem dostarczano duchowego pokarmu zborom na całej ziemi. Pamiętam, jak stryj opowiedział mi kiedyś w swoim biurze o wydarzeniu, kiedy to Rutherford przedłożył Rodzinie Betel do dyskusji pewne zagadnienie, pewien nowy punkt widzenia.* W dyskusji mój stryj wyraził się wtedy negatywnie na temat sygnalizowanego nowego poglądu, uzasadniając swe stanowisko słowami Pisma Świętego. Powiedział mi potem, że prezes Rutherford osobiście wyznaczył go do przygotowania artykułu popierającego ten nowy pogląd, choć wcześniej stryj wyraźnie dał do zrozumienia, że nie uważa tego poglądu za biblijny. Przy innej okazji stryj powiedział mi, że w późniejszym okresie swej prezesury »Sędzia« (Rutherford) kładł mocny nacisk na to, aby *Strażnica* publikowała tylko te artykuły, które akcentują prorocтва i działalność głoszenia. Z tego też powodu na przestrzeni wielu lat w czasopiśmie nie ukazywały się artykuły na temat miłości, uprzejmości, miłosierdzia, wytrwałości oraz innych, tym podobnych przymiotów.

* Chodziło albo o nowe spojrzenie na sprawę »władz zwierzchnich« z Rzymian 13:1 (że nie są to władze ziemskie, lecz są nimi Jehowa Bóg i Jezus Chrystus) albo o decyzję dotyczącą wyeliminowania grona starszych. O którą z tych dwóch spraw chodziło, nie pamiętam.” (*Kryzys sumienia* R. Franz, 2006 s. 66).

Pierwsza wymieniona nauka była ‘korygowana’ w roku 1929, a druga w roku 1932.

Jeśli przyjąć, że chodziło o zmianę wykładni dotyczącą tekstu Rz 13:1, to rzeczywiście w roku 1929 powstało w *Strażnicy* szerokie opracowanie omawiające poddanie Jehowie i Jezusowi, a nie świeckim „władzom zwierzchnim” (patrz ang. *Strażnica* 01.06 1929 s. 163-170; ang. *Strażnica* 15.06 1929 s. 179-186 [polskie wydanie *Strażnica* 01.08 1929 s. 227-234; *Strażnica* 15.08 1929 s. 243-251]). Jeśli te artykuły napisał czy opracował dla Sędziego właśnie F. Franz, to mamy potwierdzenie w tym słów R. Franza.

Ale to nie wszystko, bo treści dotyczące Rz 13:1 dostały się też w kilku miejscach do nowego komentarza do Apokalipsy św. Jana wydanego w rok później, to znaczy w roku 1930. Oto przykładowy tekst, wspominający odrzucenie starszej wykładni Rz 13:1:

„Ale też tacy, którzy utrzymują, że się znajdują w stanie przymierza z Bogiem, dostali się w obręb tego trzęsienia. Błyskawice Boga jaśniej niż kiedykolwiek przedtem objawiły jego prawdy i jego zamiary. Światło co do »wyższych zwierzchności« (Do Rzymian 13), »piramidy z Gizeh« (Izajasza 19:19), księgi Hioba, prorocтва Daniela (Daniela 12), oraz światło odnośnie do innych proroctw wywołało wiele szumu i trzęsienia i wielu zostało wyrzuconych” (*Światło* 1930 t. II, s. 65).

Patrz też *Światło* 1930 t. I, s. 60, 234; *Światło* 1930 t. II, s. 34, 330.

Dlaczego wspominamy tu książkę pt. *Światło*?

Czy J. F. Rutherford sam pisał swoje książki, czy mu ktoś pomagał? (cz. 1)

Otóż dlatego, że są powody ku temu, by uznać, iż przynajmniej pomocnikiem w napisaniu jej był F. Franz. Znowu pewne sugestie R. Franza na to wskazują, przekazane w jego drugiej książce. Wspomina on, że „ustalającym” interpretację Apokalipsy św. Jana (szczególnie plag, czasz) był jego stryj, który sam później wydał dwie książki o tej księdze:

„Poważnie wątpię, żeby którykolwiek członek Ciała Kierowniczego Świadków Jehowy (oprócz autora dwóch książek ustalającego tę interpretację, Freda Franza) próbował wytłumaczyć w szczegółach interpretację wylania tych czasz i plag i ich przypuszczalne wypełnienie się. Gdyby ktoś zakwestionował spełnienie się tych wizji, mogliby jedynie odpowiedzieć czytając prosto z publikacji Strażnicy, która ustaliła głoszoną interpretację” (*W poszukiwaniu chrześcijańskiej wolności* R. Franz, s. 367 [wyd. internetowe] [ed. ang. 1991 s. 441-442; (*aside from the author of two of the books setting out this interpretation, Fred Franz*) s. 441]).

Trzeba tu koniecznie dodać, iż książka pt. *Światło* (1930) mało czym różni się od późniejszych komentarzy do Apokalipsy św. Jana z roku 1963, 1969 i 1988 („*Upadł Babilon Wielki!*” *Panuje Królestwo Boże!* [po polsku brak]; „*Wtedy dokona się tajemnica Boża*” [po polsku brak] *Wspaniały finał Objawienia bliski!* [po polsku: 1993]).

Można by sądzić, że wszystkie one wyszły spod jednej ręki. Autor tego artykułu miał okazję konfrontować te książki i dochodził do takiego wniosku oraz nie mógł wyjść z podziwu, jak J. F. Rutherford tak radykalnie zmienił interpretację, którą zachwalał w latach 1917-1929 ukazaną w książce pt. *Dokonana Tajemnica* (1917, 1927). Tę ostatnią bronił on, aż po fakt pójścia do więzienia, a reklamował i rozprowadzał jeszcze na początku lat 30. XX wieku.

Czy ktoś mu pomagał w pisaniu tych nowych komentarzy w roku 1930?

Czy był to F. Franz? Wiele wskazuje, że tak.

W części drugiej tego artykułu prześledzimy jego życie i pracę w Towarzystwie Strażnica.

Author: Włodzimierz Bednarski

<http://bednarski.apologetyka.info/article/1150/>